



Biuletyn

Koła Miłośników Dziejów Grudziądza



Rok V:2007

Numer 30 (143)

Data odczytu: 17.10.2007

Data wydania: 17.10.2007

Zbigniew Zawadzki

Grudziądzkie wydawnictwo - „Mównica publiczna „

Mównica Publiczna-pismo społeczne-siostrzane - pisma „Świat i Prawda”. Redakcja, administracja i drukarnia mieściły się we własnym budynku na przedmieściu Grudziądza w Nowej Wsi nr 74.. Wydawcą i redaktorem naczelnym był Zenon Gątkowski, funkcję redaktora odpowiedzialnego pełnili- w roku 1925 Mieczysław Jakubowicz a w roku 1926 Józef Kisielewski. Administratorem była B. Gątkowska a stenotypistką Jadwiga Wińska. Składacz i metrapaź tzn. zecer przełamujący szpalty na strony książki lub kolumny gazet- Andrzej Węgrzynowski, drugim składaczem zatrudnionym był Konrad Karski. Introligatorem była S. Poterańska. Rysunki do działów tematycznych i przerywniki zamieszczane w piśmie były autorstwa Artura Wysockiego. Klisze do wydawnictw wykonywał Zakład Chemigraficzny A. Fiedlera w Poznaniu ul Długa 1. Konto czekowe wydawnictwa: P.K.O Poznań nr 206338. Cena abonamentu prenumeraty MP -roczna-10.00, półroczna -5,00, kwartalna-2,50, miesięczna-1,00

Materiałem do dzisiejszego referatu jest 2. i 3. numer „Mównicy” z 1926 roku.

Pierwszy nr MP, jako programowy ukazał się w listopadzie 1925 roku. Począwszy od nr 2, datowanego na styczeń 1926 r., każdy następny zeszyt miał posiadać takie same działy i tak samo rozłożone w zeszycie, co miało ułatwiać czytelnikom odszukiwanie potrzebnych wiadomości. Paginacja, czyli numeracja stron była przewidziana porządkowa przez cały rok Czasopismo nie posiadało własnych artykułów redakcyjnych, umieszczało najciekawsze przedruki lub ich skróty z gazet całego kraju. Oto stałe działy MP zamieszczane na jej łamach:

GŁOS PRASY.

W nr 2 - na uwagę zasługuje artykuł pt. „Trzynasty gabinet”. W ciągu 7 lat polskiej niepodległości zmieniło się 12 gabinetów rządzących, w których zasiadało 200 ministrów -od 12 do 34 w każdym, zaś dyrektorów nominacyjnych było 234, niektórzy ministrowie powoływani byli dwukrotnie i więcej razy. Najkrócej trwał pierwszy rząd pod kierunkiem Jędrzeja Moraczewskiego, bo tylko dwa miesiące, najdłuższym żywotem cieszył się gabinet rządowy Władysława Grabskiego - trwał 23 miesiące Trzynasty gabinet rządowy tworzył Premier i Min. Spraw Zagranicznych Aleksander Skrzyński

W tym samym numerze znalazł się artykuł „Jej ciemność demagogia”, o błędach ekip rządzących. Demagogia święci u nas triumfy. Demagogia jest niczym innym jak tworzeniem haseł, doktryn, reform, niekiedy o pocziwych tendencjach, lecz nierealnych, nie mających nic wspólnego z żywym życiem. Niepłacenie podatków przez pierwsze lata oraz utrzymywanie nadmiernie rozbudowanego aparatu państwowego wtrąciło nas w bagno inflacji. Reformy socjalne były znów wędką, na którą dała się złapać klasa robotnicza - oto stwierdzenia autora czasopisma „Pro Patria” z Warszawy.

Opinia o pieniądzu pomocniczym - doprowadzającym do inflacji, to artykuł prof. U. J. z Krakowa Adama Krzyżanowskiego - pt. „Nasza ankieta” - przedruk z Kuriera Poznańskiego.

Artykuł Głosu Pomorskiego z Grudziądza - o katastrofalnej sytuacji w Polsce, o fatalnych warunkach kwaterunkowych w pułkach i oddziałach wojskowych - donosi Rzeczypospolita – Warszawa, w artykule „O dach nad głową dla rodzin oficerskich”.

Bardziej przyjemny temat to „Ćwierć wieku Teatru Lwowskiego”, który rozpoczął swoją działalność 4 października 1900 roku, o czym pisał dr Karol Netman w Kurierze Poznańskim.

Numer 3 MP, w tymże dziale zaczyna Minister Skarbu Jerzy Zdzierchowski, od artykułu „Pod znakiem uzdrowienia gospodarczego, zamiary i projekty”. W długim expose sejmowym wyłożył on główne wytyczne postępowania na przyszłość. Cała działalność nowego rządu i dość ostre działania oszczędnościowe, odbiły się głośnym echem na łamach prasy.

Najbardziej charakterystyczne głosy prasy - MP przytacza za „Rzeczypospolitą”, „Gońcem Krakowskim”, „Głosem Lubelskim” „Dziennikiem Śląska Cieszyńskiego”, „Kurierem Warszawskim”, „Kurierem Łódzkim” i inną prasą z terenu Polski. A oto niektóre tytuły: „Oczyścić nasze życie gospodarcze z chwastów”, „Czemu w Polsce coraz mniej pracy w przemyśle”, „Pokrycie złotego a kurs dolara”, „Jak odżydzić Polskę”.

Na uwagę zasługuje artykuł „Pięć lat istnienia Gdańska jako wolnego miasta”. 15 listopada upłynęło pięć lat od czasu uprawomocnienia się układu, na podstawie, którego powstało wolne miasto Gdańsk.. Nieszczęsny błąd Anglii, która swymi wpływami przyczyniła się do powstania wolnego miasta Gdańska, zaczął od samego początku odbijać się niepomyślnie, nie tylko na interesach Polski i Gdańszczan, ale również na interesach państw sprzymierzonych.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Jest to rubryka, w której czytelnicy mogli wypowiadać swoje zdanie na różne tematy w formie artykułów. Mogli stawiać pytania z różnych dziedzin życia i w różnych kwestiach., zaś inni czytelnicy w formie nadsyłanych artykułów mogli się ustosunkowywać do stawianych pytań. Stworzono w ten sposób bezinteresowną wymianę zdań i kącik porad. Na uwagę zasługuje tu artykuł inż. R. Mierzyńskiego - „Sprawa Wisły, to sprawa Polski”. Obrona Wisły i Pomorza winna być nakazem zbiorowym całego narodu, należy podnieść gospodarczą i obronną wartość Wisły. Autor apeluje o wstępowanie do Towarzystwa Propagandy a następnie do Spółki Akcyjnej Drogi Wodnej w Polsce.

Nie mniej ciekawy jest fakt, że przy miesięczniku „Świat i Prawda” powstał projekt stworzenia Ligi Ochrony Zwierząt i Drzew. Na łamach MP przedstawiony został obszerny projekt statutu tejże Ligi. W numerze 3. MP spotykamy ciekawą informację Placówki Związku Hallerczyków w Grudziądzu. Chcąc uczcić fakt wkroczenia Wojsk Polskich do miasta Placówka ma zamiar wydać album pt., „Grudziądz 23-go stycznia 1920 r.”. Na adres placówki towarzysze broni wkraczający do miasta - Hallerczycy z grupy gen. Pruszyńskiego, wojacy z 64 płk Piechoty, ułani Krechowieccy, wojskowi z DOGen. Pomorze - proszeni są o podanie danych personalnych, szarżę, oddział oraz o przesłanie zdjęć z owych zdarzeń oraz pisemnych osobistych wrażeń i wspomnień - na adres placówki Zw. Hallerczyków Grudziądz ul. Lipowa 51, na ręce p. Antoniego Olszewskiego

WIEDZA POPULARNA

Zawiera artykuły popularne o podłożu naukowym. Jeden z nich to artykuł „Serce ludzkie jak motor”. Jednym z najważniejszych organów ludzkiego ciała jest serce. Jak sprężyna w zegarku pobudza cały skomplikowany mechanizm do ruchu, tak serce wywołuje obieg życiowej krwi. Trudno sobie wyobrazić maszynę, która pracowałaby sprawnie i bez przerwy w przeciągu 70 lat, nie wymagając ani remontu, czyszczenia, ani zamiany

najmniejszej bodaj już części składowej. Takim aparatem wyjątkowym jest serce ludzkie. Uderza 100.000 razy na dobę, prawie 40.000.000 razy do roku, a liczba uderzeń po 70 latach życia dobiega cyfry 3 miliardów. Przy każdym uderzeniu przez serce przepływa około 0,1 litra krwi, a więc w ciągu minuty 7 litrów, w ciągu godziny 400, a przez jedną dobę 10.000 litrów. Przez rok ilość krwi przepływającej przez serce wyniesie - 3.500 m kub., zaś po 70 latach pracy bez wytchnienia serce ludzkie mogłoby wypełnić po brzegi rezerwuar objętości 250.000 m kub.

ROZMAITOŚCI

Jak sama nazwa działu wskazuje, zamieszczane są tu krótsze lub dłuższe doniesienia z kraju i świata w formie raczej ciekawostek - np. o zębach mądrości, która to nazwa utarła się do zębów, które rozwijają się najpóźniej, i często przypisywano im, że są odznaką wyższego rozwoju.

Mamy też wykaz odległości z Gdyni i Gdańska w milach (1853 m), do innych portów europejskich i pozaeuropejskich. Są doniesienie z Chin, gdzie niebezpiecznego bandytę wieszano 36 razy...

Ciekawostka na ówczesne czasy jest doniesieni z Anglii- „Głos zapala lampy”- młodemu wynalazcy udało się zamienić dźwięki głosowe na fale elektryczne. Bardzo aktualny również w dzisiejszych czasach temat - wykorzystanie energii słonecznej jako źródła energii cieplnej do ogrzewania domów mieszkalnych. Takich doniesień w każdym egzemplarzu jest 10 stron

CO SŁYCHAĆ W ŚWIECIE KATOLICKIM

W artykule zatytułowanym „Polska” czytamy o nominowaniu pięciu nowych biskupów. Sakrę biskupią otrzymali: ks. Cieplak, - został arcybiskupem w Wilnie, biskupem w Katowicach - w nowej diecezji śląskiej - ks. dr August Hlond, syn ziemi śląskiej, należący do Zgromadzenia XX. Salezjanów. Do nowej diecezji częstochowskiej przeznaczył Papież ks. dra Teodora Kubinę, w diecezji łomżyńskiej biskupem został dotychczasowy sufragan ks. Romuald Jałbrzykowski. Nowym biskupem łuckim został ks. Adolf Szelażek, który kierował sprawami wyznania katolickiego w Min. Oświaty i brał czynny udział w przygotowywaniu konkordatu.

„Prowincje i diecezje kościelne” - według konstytucji papieskiej „Vixdum Poloniae Unitas- (Zaledwie jedność Polski). Według tej konstytucji Kościół katolicki na ziemiach polskich w obrządku łacińskim liczy pięć prowincji kościelnych a to: gnieźnieńsko-poznańską, warszawską, wileńską, lwowską, i krakowską. Każda zaś z prowincji obejmuje po kilka diecezji. Diecezja chełmińska należała do prowincji gnieźnieńsko-poznańskiej, wraz z diecezjami poznańską i włocławską. W naszej diecezji sakrę biskupią dzierżył ks. Biskup Augustyn Rosentreter.

TEATR - SZTUKA - LITERATURA

„Stefan Żeromski - wspomnienia pośmiertne”.

W dniu 20 listopada 1925 roku zmarł nagle jeden z największych pisarzy, chluba piśmiennictwa polskiego. Urodził się 14 listopada 1864 roku w Strawczynie na ziemi kieleckiej, obok późniejszej siedziby Henryka Sienkiewicza - Oblęgorka. W roku 1890 zaczęły się ukazywać pierwsze jego prace na łamach „Tygodnika Powszechnego” i w warszawskim „Głosie” Zostawił po sobie pomnik potężnej pracy. W ostatnich latach, wezwany przez Prezydenta Rzeczypospolitej - zajmował mieszkanie na zamku warszawskim. Tam też umarł w 62 roku życia.

„Zgon śp. Władysława Reymonta”.

Wielkiego Polaka serce przestało bić. Nie przebrzmiały jeszcze żałobne echa zgonu twórcy „Popiołów”, a nowa wieść targnęła za serce narodu - dnia 5-go grudnia 1926 r. zmarł w swoim warszawskim mieszkaniu po długotrwałej i ciężkiej chorobie Władysław Stanisław Reymont, laureat nagrody Nobla, twórca epopei, jaką są „Chłopi”, w których wyłonił nam

czytelnikom, z mroków zapomnienia duszę chłopca, obnażył ją ze wszystkich osłonek i przedstawił ją czytelnikom z jej wadami i zaletami.

Do mieszkania zmarłego przy ul. Górnośląskiej 16 i do wszystkich związków literackich płynęły bez przerwy z całej Rzeczypospolitej i z całego świata telegramy, pełne głębokiego smutku oraz wyrazów hołdu i czci dla nieśmiertelnego twórcy „Chłopów”.

Żołnierz Nieznany. Szósta rocznica bohaterskich walk o Lwów zbiega się z uroczystością pogrzebu zwłok Żołnierza Nieznanego, przewiezonego z jednej z mogił obrońców Lwowa pod arkady Sztabu Generalnego na placu Saskim w Warszawie. Fakt pogrzebu Nieznanego Żołnierza i związana z nim uroczystość znalazły odbicie w poezji i pieśni. Oto piękny i z wielkim talentem pisany wiersz Artura Oppmana (Or-Ota) Wiersz ten na uroczystościach warszawskich śpiewał chór oficerski pod dyr. Prof. Moosa

Pieśń o nieznanym żołnierzu.

Wzięli go z ziemi z braćmi pospołu
I do wspólnego rzucili dołu,
Grób zakopali, grób przydeptali,
Chwilkę stanęli – i poszli dalej.
 Leżże ty sobie, kolego miły,
 Na samym spodzie bratniej mogiły,
 Ani ci rangi, ani ci chwały,
 Tylko ta kula w rok w rok osiemnasty.

Może tam matka czeka na ciebie,
Starą kołyskę nogą kolebie,
Takiś niedawno dzieckiem w niej leżał.
I jakżesz wierzyć, żeś w śmierć odbieżał.

 Idą żołnierze, trąbki im grają,
 Krzyże Virtuti z piersi błyskają,
 I tamten leży w krwawej koszuli
 I zamiast krzyża znak ma od kuli

O, mój żołnierzu, chłopcze nieznanym,
Kładę tę piosnkę na twoje rany,
Na twoje krwawe, znękanne ciało,
Kładę tę piosnkę, jak różę białą.

 Może rozkwitnie różą piosenka,
 Może ją weźmie twoja panienska,
 Może pomyśli o bratnim grobie,
 Może od Polski, łzę ciśnie tobie.

Także Zdzisław Kleszczyński wystąpił z pięknym i głębokim w pomysłach wierszem. Zastanawia się on w nim nad tym, kim był ów Nieznany Żołnierz, a zastanawia się nad tym tak pięknie, że warto zacytować odnośny ustęp owego wiersza. **Poeta pyta:**

„Kim byłeś, Prochu podjęty
na bratnim cmentarzu lwowskim?
Hej! Może cię kołysała
chłopka w gorsecie krakowskim?
 Możeś pochodził z Podhala
 gdzie górski się świat odsłania,
 gdzie szumią wartkie potoki
 z pod wysokiego Murania?...

Możeś się zrodził w Mazowszu
wśród piasków lichych i płonych,
albo na Litwie dalekiej,

pośrodku lasów zielonych?

A może, kędyś nad morzem,
Bałtyckim stalowo-szarym,
nad którym chmury żeglują,
jak rozwinięte sztandary?...

Poeta, jak my wszyscy, nie wie, kto stał nad Nieznanego Żołnierza kołyską. Wie tylko jedno, że:

„Ojczyzna – wzięła mu życie,
a wojna – wzięła nazwisko...”

POEZJE

W dziale tym zamieszczane były wiersze nadsyłane przez czytelników Mównicy.

BELETRYSTYKA

Zawierała nowelki takie jak „Legendy o Matce Bożej”, „Z Żelechowa do Sobolewa”, „Pierścień Szatorych”, „Psi fach”, „Z nad morza łez”, „Krzyż”, „Skandal w hotelu”.

O KOBIECIACH I DLA KOBIECI. MODA.

Typowe artykuły, którymi żyła i żyje piękniejsza część rodu ludzkiego, a więc moda sezonu, suknie na zimę i włosy, czyli fryzury, zamieszczono rysunki skromnych, lecz bardzo gustownych fryzur dziennych oraz kombinacje fryzur wieczorowych. Dalej znajdujemy artykuły o kobietach z szerokiego świata, np. „Kobieta w Japonii”, „Paryż nie jest rajem dla kobiety współczesnej”, „Tokio nie pozwala gejszom na obcięcie włosów”.

O ZDROWIU I DLA ZDROWIA.

Podobnie jak we wszystkich kalendarzach i podobnych wydawnictwach przybliżył tematy zatrucia pokarmowego i sposoby niesienia pomocy, szczegółowo przybliżył ceną roślinę lekarską, jakim jest żywokost lekarski. Odwar żywokostu jest panaceum przeciw wszelkim katarom dróg oddechowych, płuc, krtani, chrypkom.

PORADY PRAKTYCZNE I POŻYTECZNE

Proszek do zębów: 50g proszku węgla drzewnego +25g magnezji palonej - dla przyjemnego zapachu, dodać wody różanej.

Przechowywanie jaj na zimę: 1 kg wapna niegaszonego +20-25 l wody dobrze wymieszać, po 2-3 dniach zlewamy roztwór do innego naczynia bez osadu, dodajemy kilka gramów soli kuchennej i zalewamy jaja.

II sposób: na 1 litr wody daje się 125g soli kuchennej + 2-3 łyżki wapna palonego. W roztworze tym doskonale przechowuje się jaja

III sposób: robimy roztwór w stosunku 1 do 1 szkła wodnego i wody i zalewamy jaja.

PLANY DOMÓW I OGRODÓW

Jeden z projektów dostarczył bezinteresownie p. Piotr Jakubowski, właściciel przedsiębiorstwa robót budowlanych w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 4 -5, służy czytelnikom MP dalszymi informacjami, planami i kosztorysami.

ROLNICTWO - OGRODNICTWO - PSZCZELARSTWO - RYBOŁÓWSTWO - MYŚLISTWO

TROCHĘ DLA ŚMIECHU I PŁACZU Zapowiedzi.

Jan Chrzan i Marjanna Jedlipsa przynoszą do miejscowego proboszcza na zapowiedź. Ksiądz w niedzielę głosi z ambony: „Jan Chrzan i Marjanna Jedlipsa zapowiedź pierwsza”. Pan młody, wysłuchawszy głoszonej zapowiedzi nie bardzo kontent z ułożenia nazwisk, przychodzi do księdza, by zmienić brzmienie nie bardzo uwydatniających się nazwisk, więc ksiądz cośkolwiek przedstawivszy nazwiska, znowu głosi: „Jan i Marjanna, Chrzan i Jedlipsa zapowiedź druga” Młodemu wydaje się jeszcze bardziej szkaradniej, więc przychodzi znów do księdza i prosi o zmianę. - Moi drodzy, już inaczej nie mogę, jak tak: „Marjanna z Janem Jedlipsa z Chrzanem”, zapowiedź ostatnia

Niedobra waga.

Żona: Mężu, zdajemy się, że to mi zaszkodzi. Roztyłam się bardzo. Ważę 80 kg. Mąż.: Co 80 kg, to niemożliwe! Żona: Dopiero ważyłam się dziś. Mąż: Gdzie?

Żona: W twoim składzie węgla Mąż: No, to bądź spokojna, w takim razie ważysz tylko 40 kg
LUDOWE WIERSZE I POWIASTKI

Mimo zapowiedzi tytułowej wierszy nie zamieszczono natomiast dalsze nowelki i powiastki takie jak „W noc narodzin Chrystusowych”, humoreska, „Jadwinia”, „Szlakiem miłości”.

DLA MŁODZIEŻY.

Przez kolejne trzy numery Mównicy Publicznej w tym dziale zamieszczano obraz sceniczny-czyli sztukę teatralną dla polskiej młodzieży - jak podkreślano - autorstwa ks. Dionizego Bączkowskiego, Szambelana Papieskiego pod tyt. „Polskie Alleluja albo Trzeci Mai”.

JĘZYKOZNAWSTWO

W dwóch szpaltach po jednej całej stronie w kolejnych trzech numerach pisma pojawiał się „Słownik wyrazów obcych”.

Gro wyrazów to wyrazy pochodzenia łacińskiego, niewielka ilość pochodzenia francuskiego, niemieckiego i greki.

FILATELISTYKA

Prowadzony jest spis członków zrzeszonych w klubach filatelistycznych „Świat i Prawda” z terenu całej polski, oraz korespondencja krajowa i zagraniczna między członkami, oraz kącik zapytań i odpowiedzi.

KORESPONDENCJA

Czytelnicy MP mogli w tym dziale zamieszczać prywatną korespondencję, do 15 wierszy druku bezpłatnie. Powyżej 15 wierszy druku korespondencja mogła być umieszczona za opłatą-1 grosza od słowa.

Nr.3 wprowadza dział -SZARADY I ZAGADKI.

Ostatnią stroną tego numeru jest Kalendarz Mównicy Publicznej na miesiąc luty 1926 rok. Kalendarz oprócz dni miesiąca zawiera odpowiednio przypadające imiona, kalendarz myśliwski na luty, długości dnia, zmiany faz księżyca oraz kalendarz historyczno pamiątkowy Polski. W stopce kalendarza znajdujemy poradnik gospodarski na miesiąc luty, na roli, w ogrodzie, w oborze i w pasiece.

Dalej znajdujemy liczne przysłowia na luty.

Oto niektóre z nich:

- Gdy na gromniczną roztaje, rzadkie będą urodzaje
- Po św. Dorocie(6) schną już chusty na płocie, a jeśli nie schną to mrozy człowieka do chaty wepchną.

- Święty Walenty, (14) gdy odmrozi pięty, na wyżywienie sprzedaj sprzęty

- Popielec wilgotny, też będzie rok słotny

Pierwszy nr Mównicy zawiera 96 stron (od 1 - do 96), drugi - 84 strony, od str. 97 do 180 + kalendarz. Na podstawie informacji zamieszczonej w „Świat i Prawda”, na stronie 288 z 15 sierpnia 1926 roku nr 39 - numer listopadowy z 1925 roku zawierał 57 stron.

W stopce ostatniej strony pisma pod podwójną kreską-widnieje napis-Tłoczono czcionkami Drukarni Pomorskiej T.A. - Grudziądz

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.